TENIS ZAWODNICZY

Paweł Ciaś awansował do najlepszej ósemki turnieju Pekao Szczecin Open

maciej · 15 września, 2021



Paweł Ciaś zagra w ćwierćfinale turnieju ATP Challenger Pekao Szczecin Open. Polak pokonał Włocha Stefano Travaglię i zapewnił sobie miejsce w najlepszej ósemce imprezy. Mecz trwał 2 godziny oraz 33 minuty i zakończył się rezultatem 7:6 (3), 3:6, 6:2.
Pod wieczór nad kortami w Szczecinie rozpadało się i pozostałe do rozegrania pojedynki zostały przełożone na czwartek, w tym spotkanie Kamila Majchrzaka z Hiszpanem Roberto Carballesem Baeną. Turniej należy do cyklu LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski.

Publiczność wspierała Ciasia

Początek meczu w wykonaniu Ciasia nie był jednak obiecujący, ponieważ środowe spotkanie zaczęło się dla Polaka w najgorszy możliwy sposób. Przegrał on cztery gemy z rzędu (0:4) i już na samym wstępie pierwszej partii znacząco utrudnił sobie zadanie. W kolejnych minutach sytuacja odwróciła się jednak o 180 stopni. Ambitny Ciaś odrobił straty (4:4) i zdołał doprowadzić do tie-breaka. W tym wygrał sześć piłek z rzędu (od 1:3 do 7:3) i objął prowadzenie w meczu.

W drugim secie Travaglia znów dobrze zaczął (2:0), ale tym razem był uważniejszy i wypracowanej przewagi nie oddał aż do samego końca. Ta część meczu padła jego łupem (6:3) i stało się jasne, że o awansie do ćwierćfinału przesądzi partia numer trzy. W decydującym starciu mieliśmy do czynienia z nową sytuacją, bo tym razem z przełamaniem uciekał Polak. Ciaś wywiązał się z tej roli wzorowo, w końcówce raz jeszcze odebrał przeciwnikowi serwis i pewnie zwyciężył 7:6(3), 3:6, 6:2, zapewniając sobie miejsce w ćwierćfinale szczecińskiego challengera.



– Początek był naprawdę ciężki: rywal grał po prostu znakomicie, a ja w zasadzie tylko zbierałem piłki. Cały czas jednak nie traciłem wiary i nie odpuszczałem. Próbowałem grać wyższą piłką i uderzać głębiej. To zdało egzamin, a rywal w końcu zaczął popełniać błędy. Przez cały mecz czułem też duże wsparcie publiczności. Kibice dodawali mi otuchy i naprawdę chcieli, żebym wygrał to spotkanie – powiedział po meczu Ciaś.

Nieoczekiwana wygrana Niemca

W środę odbył się także inny pojedynek turnieju singla. Włoch Marco Cecchinato (rozstawiony z numerem czwartym) nieoczekiwanie przegrał z Niemcem Yannickiem Hanfmannem. Rywalizacja była bardzo zacięta

i zakończyła się rezultatem 6:3, 4:6, 7:6(2) na korzyść 29-latka z Karlsruhe. – Czuję się naprawdę niesamowicie, bo rozegrałem dziś świetny mecz. Zawsze dobrze gra mi się przeciwko temu rywalowi, ale nigdy nie jest łatwo, bo Marco genialnie prezentuje się na mączce – mówił zaraz po zejściu z kortu Hanfmann.



Yannick Hanfmann z Niemiec awansował do ćwierćfinału turnieju w Szczecinie.

Sponsorami tytularnymi Pekao Szczecin Open są Bank Pekao S.A. oraz Miasto Szczecin.

Fot. Materiały prasowe Pekao Szczecin Open

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/pawel-cias-awansowal-do-najlepszej-osemki-turnieju-pekao-szczecin-open/